Ewangelia Mateusza

Rozdział 27

**1**. A gdy był wczesny ranek, wszyscy przedniejsi kapłani oraz starsi ludu zarządzili naradę przeciwko Jezusowi, aby go zabić. **2**. Więc go związali, odprowadzili i poddali go namiestnikowi Poncjuszowi Piłatowi. **3**. Wtedy Judas, który go wydał, widząc, że został osądzony, żałując tego, zwrócił przedniejszym kapłanom oraz starszym ludu trzydzieści sztuk srebra, **4**. mówiąc: Zgrzeszyłem, gdy wydałem niewinną krew. Zaś oni powiedzieli: Cóż nam do tego? A ty patrz! **5**. Więc porzucił te sztuki srebra w Świątyni, wycofał się, odszedł i się powiesił. **6**. Zaś przedniejsi kapłani wzięli te sztuki srebra, mówiąc: Nie godzi się ich kłaść do skarbca Świątyni, gdyż to jest oszacowanie przelewu krwi. **7**. Zatem kiedy się naradzili, kupili za nie pole garncarza, na miejsce pogrzebania cudzoziemców. **8**. Dlatego to pole, zostało nazwane Polem Krwi, aż do dzisiejszego dnia. **9**. Wtedy się wypełniło, co powiedziano przez proroka Jeremiasza, mówiącego: I przejęli trzydzieści sztuk srebra, oszacowanie szanowanego, który był szanowany przez synów Israela; **10**. i dali je na pole garncarza, jak mi postanowił Pan. **11**. A Jezus stał przed namiestnikiem. Zatem namiestnik go zapytał, mówiąc: Ty jesteś ten król Żydów? Zaś Jezus mu powiedział: Ty mówisz. **12**. A gdy przedniejsi kapłani oraz starsi go oskarżali, nic nie odpowiedział. **13**. Wtedy Piłat mu mówi: Nie słuchasz, jak wiele przeciwko tobie świadczą? **14**. Lecz mu nie odpowiedział na ani jedno słowo, tak, że namiestnik bardzo się dziwił. **15**. Ale na święto, ten namiestnik zwykł był wypuszczać tłumowi jednego więźnia, tego, którego chcieli. **16**. A mieli wówczas znanego więźnia, zwanego Barabbaszem. **17**. Więc gdy oni zostali zebrani, Piłat do nich powiedział: Którego chcecie, abym wam uwolnił? Barabbasza, czy Jezusa zwanego Chrystusem? **18**. Bo wiedział, że go ze złośliwości wydali. **19**. A gdy on siedział na trybunie, wysłała do niego jego żona, mówiąc: Nie miej żadnej sprawy z tym sprawiedliwym; bo przez niego, wiele dzisiaj wycierpiałam we śnie. **20**. Ale przedniejsi kapłani oraz starsi namówili tłumy, aby prosili o Barabbasza, a Jezusa żeby stracili. **21**. Zaś namiestnik odpowiadając, rzekł im: Którego z tych dwóch chcecie, abym wam wypuścił? A oni odpowiedzieli: Barabbasza. **22**. Mówi im Piłat: Zatem co uczynię z Jezusem, zwanym Chrystusem? Mówią mu wszyscy: Niech zostanie ukrzyżowany. **23**. A namiestnik powiedział: Jak to, co złego uczynił? Ale oni tym bardziej wołali, mówiąc: Niech zostanie ukrzyżowany. **24**. Więc Piłat widząc, że to nic nie pomaga, ale wszczyna większe rozruchy, wziął wodę i wbrew tłumowi umył ręce, mówiąc: Jestem wolny od kary za krew tego sprawiedliwego; a wy patrzcie. **25**. Zaś cały lud odpowiadając, rzekł: Krew jego na nas i na nasze dzieci. **26**. Wtedy wypuścił im Barabbasza; a Jezusa ubiczował i wydał, aby został ukrzyżowany. **27**. Zaś żołnierze namiestnika zabrali Jezusa do pretorium, zebrali nad nim całą kohortę; **28**. rozebrali go i nałożyli mu płaszcz szkarłatny. **29**. Upletli też wieniec z cierni i włożyli na jego głowę, a trzcinę w jego prawą rękę. Po czym upadli przed nim na kolana oraz wyśmiali go, mówiąc: Bądź pozdrowiony, królu Żydów; **30**. i plując na niego, wzięli trzcinę oraz bili go w jego głowę. **31**. A kiedy go wyśmiali, rozebrali go z płaszcza, ubrali go w jego szaty oraz odprowadzili, aby go ukrzyżować. **32**. Zaś wychodząc znaleźli człowieka, Cyrenejczyka, imieniem Szymon; tego zmusili, aby niósł jego krzyż. **33**. A gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą, nazywane też Miejscem Czaszki, **34**. dali mu wypić ocet winny zmieszany z żółcią; lecz skosztował i nie chciał pić. **35**. Zaś kiedy go ukrzyżowali, rozdzielili jego szaty, rzucając los; aby się wypełniło, co powiedziano przez proroka: Rozdzielili sobie moje szaty, a o mój płaszcz los rzucili. **36**. Zatem siedzieli i tam go pilnowali. **37**. Umieścili także nad jego głową napisaną jego sprawę: Ten jest Jezus, Król Żydów. **38**. Są też z nim krzyżowani dwaj rozbójnicy, jeden z prawej strony, a drugi z lewej strony. **39**. A ci, którzy przechodzili obok, bluźnili mu, kiwając swoimi głowami, **40**. oraz mówiąc: Ty, który obalasz Świątynię i w trzech dniach ją budujesz, uratuj sam siebie; jeżeli jesteś Synem Boga, zstąp z krzyża. **41**. Podobnie i przedniejsi kapłani wraz z uczonymi w Piśmie, i ze starszymi, wyśmiewając się, mówili: **42**. Innych uratował, a samego siebie uratować nie może; skoro jest królem Israela, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy w niego. **43**. Był przekonany o swojej wartości w Bogu, więc niech go teraz wyrwie, jeśli go chce; bo powiedział: Jestem Synem Boga. **44**. Tak samo urągali mu rozbójnicy, którzy z nim zostali ukrzyżowani. **45**. A od godziny szóstej, w całym kraju powstała ciemność, aż do godziny dziewiątej. **46**. A około dziewiątej godziny, Jezus zawołał wielkim głosem, mówiąc: Eli, Eli, lama sabachthani? To jest: Boże mój, Boże mój, czemu mnie opuściłeś? **47**. Wtedy niektórzy z tych, co tam stali, usłyszawszy to, mówili: Ten woła Eliasza. **48**. Więc zaraz jeden z nich podbiegł, wziął gąbkę, napełnił ją winnym octem, i włożywszy na trzcinę, dał mu pić. **49**. A drudzy mówili: Zdejmij, patrzmy czy Eliasz nadchodzi, aby go uratować. **50**. Ale Jezus, znowu zawołał wielkim głosem i oddał ducha. **51**. A oto zasłona Świątyni została rozerwana na dwoje, od góry aż do dołu; i ziemia została potrząśnięta, a skały rozłamane. **52**. Także zostały otwarte grobowce, i zostało wzbudzonych wiele ciał tych świętych, którzy zasnęli, **53**. więc wyszli z grobowców po jego powstaniu, weszli do świętego miasta, i pokazali się licznym. **54**. Wtedy setnik oraz ci, którzy z nim pilnowali Jezusa, widząc trzęsienie ziemi, i to, co się działo, bardzo się wystraszyli, mówiąc: Prawdziwie ten był Synem Boga. **55**. A było tam wiele, z daleka przypatrujących się niewiast, które mu usługując, poszły za Jezusem od Galilei. **56**. Wśród nich była Maria Magdalena, Maria matka Jakóba i Jozesa oraz matka synów Zebedeusza. **57**. A kiedy nastał wieczór, przyszedł zamożny człowiek z Arymathei, imieniem Józef, który sam także został uczyniony uczniem w Jezusie. **58**. Ten przyszedł do Piłata i prosił o ciało Jezusa. Wtedy Piłat rozkazał, aby ciało zostało oddane. **59**. A Józef wziął to ciało, owinął je w czyste sukno, **60**. i położył je w swoim nowym grobowcu, który wykuł w skale. Po czym zatoczył wielki kamień na drzwi grobowca i odszedł. **61**. A była tam Maria Magdalena oraz inna Maria, siedzące naprzeciw grobu. **62**. A nazajutrz, które jest po dniu Przygotowania, zostali zebrani u Piłata przedniejsi kapłani i faryzeusze, **63**. mówiąc: Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów zwodziciel, jeszcze żyjąc, powiedział: Po trzech dniach będę wzbudzony. **64**. Zatem rozkaż zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, aby jego uczniowie, przyszedłszy w nocy, go nie ukradli, oraz nie powiedzieli ludowi, że jest wzbudzony z martwych; i będzie ostatni błąd gorszy niż pierwszy. **65**. A Piłat im powiedział: Macie straż; idźcie, zabezpieczcie sobie jak potraficie. **66**. Więc oni poszli, zabezpieczyli sobie grób za pomocą straży i zapieczętowali kamień.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012